

Indie: Czarny Dzień „niedotykalnych” chrześcijan

Wpisany przez Beata

poniedziałek, 12 sierpnia 2019 20:21 - Poprawiony czwartek, 15 sierpnia 2019 12:27



Chrześcijańscy dalici, czyli należący do najniższej kasty tzw. „niedotykalni” wyszli na ulice stolicy Indii domagając się poszanowania swych praw. Manifestacja, popularnie nazywana „Black Day”, jest dniem żałoby i protestu tych wszystkich, którzy walczą o przyznanie przedstawicielom mniejszości takich samych praw, z jakich korzystają hinduiści.

Indie: Czarny Dzień „niedotykalnych” chrześcijan

Wpisany przez Beata

poniedziałek, 12 sierpnia 2019 20:21 - Poprawiony czwartek, 15 sierpnia 2019 12:27

Protest odbył się 10 sierpnia w 69. rocznicę wprowadzenia w Indiach prawodawstwa, które zapewnia przywileje dalitom, wyznającym hinduizm. Gwarantują one im m.in. odpowiednią liczbę miejsc w szkołach i na uczelniach, a także miejsca pracy w instytucjach państwowych. Ma to na celu ułatwienie startu życiowego przedstawicielom społeczności znajdujących się na najniższych szczeblach hierarchii społeczeństwa indyjskiego. Takich ułatwień prawo nie gwarantuje jednak chrześcijanom i muzułmanom ze społeczności niedotykalnych. Są oni dyskryminowani już na starcie nie mając dostępu do edukacji.

„W Indiach system kastowy został oficjalnie zniesiony, jednak w praktyce wciąż obowiązuje dzieląc społeczeństwo. Trzeba formacji do równości i sprawiedliwości, co w naszych realiach jest naprawdę trudnym wyzwaniem” – podkreśla bp Theodore Mascarenhas. Wskazuje zarazem, że „Czarny dzień” ma wymiar symboliczny, ponieważ przedstawiciele mniejszości nie liczą się w debacie publicznej i nikt z władz tak naprawdę nie słucha ich głosu.

“ Dalicy uznawani są za najgorszych z ludzi, będących poza systemem kastowym. Często nazywani są «niedotykalnymi», co oznacza w praktyce, że nikt z wyższej kasty nie chce mieć z nimi do czynienia. Nie mogą korzystać ze wspólnych studni, żyją w odrzuceniu na obrzeżu wiosek. Są otwarcie dyskryminowani – mówi Radiu Watykańskiemu bp Mascarenhas. – Kościół katolicki próbuje to zmienić zapewniając im dostęp do edukacji, opiekę medyczną i walcząc o ich prawa. Wielu dalitów przyjęło chrześcijaństwo, a tym samym utraciło swe minimalne prawa, jakie gwarantował im hinduizm. Stąd właśnie nasza batalia o równe prawa. Jesteśmy jednak niewielką mniejszością i nasz głos nie liczy się w debacie politycznej, stąd też nasz protest ma wymiar symboliczny, ponieważ nikt nas nie słucha. ”

źródło:

